

---

**Jesteś tutaj:** [Aktualności](#) >

Koronawirus pozamykał szkoły. Co z tym zr...

**14 kwiecień 2020 11:10** [Koronawirus pozamykał szkoły. Co z tym...](#)



Epidemia koronawirusa zmieniła naszą codzienną rzeczywistość. Stanowczo i jasno postawiła nas przed koniecznością przekształcenia i dostosowania się do panujących warunków. Wyznacznikiem zmian było zamknięcie szkół od 16 marca. Dziś już wiemy, że uczniowie wrócą do nich - o ile się nic nie zmieni - w poniedziałek 27 kwietnia.

Jednak zamknięcie szkół nie wiąże się z przerwania nauki. Co to oznacza w praktyce i w jaki sposób poradzono sobie z tą kwestią w szkołach na terenie gminy Pruszcz wyjaśniają: Wójt Gminy Dariusz Wądołowski, Dyrektor Gminnego Centrum Oświaty Anna Szafrąńska, Dyrektor SP w Pruszczu Anna Belt, Dyrektor SP w Łowinku Hanna

---

Kozakiewicz oraz Nauczyciel języka polskiego w SP Łowinek Elona Krzemińska - Łysek.

### **Wójt Gminy Dariusz Wądołowski**

- Praca Szkół jak Państwo wiecie jest zdalna. Z informacji jakie posiadam od Pani Dyrektor GCO oraz rodziców nauka prowadzona jest bez większych problemów. Uczniowie posiadają komputery czy to prywatne czy też wypożyczone ze szkół. Po wejściu rządowego programu zakupu komputerów zakupiliśmy 20 laptopów dla szkół, a komputery ze szkół zostały wypożyczone dzieciom.

Myślę, że zgodnie z moim zaleceniem program został dostosowany do warunków i jest realizowany bez dużego obciążania dzieci i rodziców. Jeżeli byłoby inaczej proszę o sygnały.

### **Dyrektor Gminnego Centrum Oświaty Anna Szafrńska**

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami dyrektorzy mieli obowiązek zorganizowania od dnia 25 marca realizacji między innymi podstawy programowej i kształcenia specjalnego w sposób zdalny, czyli bez obecności uczniów na zajęciach w siedzibie szkoły. Mieliśmy 2-3 dni na wykonanie tego bardzo trudnego zadania. Jak się okazało - niemożliwego do zorganizowania w sposób najbardziej efektywny, czyli prowadzenie lekcji live. Przeszkodą okazał się przede wszystkim brak odpowiedniej technologii. Po dokonaniu diagnozy stwierdziliśmy bardzo duży odsetek rodzin, w których dzieci nie mają osobistego komputera, w których jest jeden komputer, z którego korzystają zarówno dzieci jak i rodzice, dodatkowo część rodziców pracuje w tej chwili zdalnie. Kolejny problem to brak dostępu do Internetu w ogóle lub niska jakość łącza czy limitowana dostępność. Próby prowadzenia takich lekcji pokazały tak naprawdę, że z tego rozwiązania trzeba zrezygnować, ponieważ nie byłoby dostępne dla wszystkich i pogłębiało różnice edukacyjne uzależniając rozwijanie kompetencji ucznia od jego potencjału, zasobności czy sposobu funkcjonowania rodziny. Natomiast zadaniem szkoły jest te różnice niwelować, a nie pogłębiać.

Obecne rozwiązanie, polegające przede wszystkim na dostarczaniu uczniom materiałów, zadań do wykonania, wskazówek do pracy czy konsultacji np. indywidualnych telefonicznych lub w małych grupach za

---

pomocą Internetu, jest z kolei obarczone wieloma wadami i w dużej mierze przenosi ciężar nauki na rodziny, zwłaszcza uczniów klas młodszych. Myślę, że ten ciężar jest bardzo odczuwany przez rodziców i dzieci. Dzieci w tym wieku nie mają jeszcze umiejętności organizacji samodzielnej nauki. Szkoła podstawowa dopiero tę kompetencję rozwija. Poza tym w niektórych przypadkach stosowane przez nauczycieli rozwiązania cofają nas o przysłowiowe dwa kroki do tyłu, ponieważ wcześniej wprowadzane interdyscyplinarne metody i formy pracy zostały zaniechane. Mam nadzieję, że na chwilę.

Sytuacja jest trudna. Rodzice czasami narzekają, że zastępują nauczycieli, że są zmęczeni, przecież większość pracuje zawodowo, czasami więcej niż zwykle, czasami tę pracę właśnie tracą, co ma wpływ na poczucie bezpieczeństwa całej rodziny. Nauczyciele budują na nowo cały swój warsztat pracy, doskonałą system i metody, szukają nowych rozwiązań, ponieważ korzystanie z jednego źródła nie sprawdziło się (o przeciążonych serwerach słyszała cała Polska), kilkanaście godzin na dobę są w kontakcie ze swoimi uczniami i rodzicami. Naprawdę chcą być wsparciem i proszą by zgłaszać im wszystkie trudności, kłopoty i potrzeby. Wszyscy bardzo potrzebują powrotu do normalności.

Każda szkoła wypracowała swoje indywidualne rozwiązania, o których rodzice i uczniowie zostali poinformowani. Szkoły musiały spełnić wiele nowych wymagań. Rodzice i uczniowie zaczęli funkcjonować w nowej nieznannej rzeczywistości, w której bardzo ważna jest wzajemna życzliwość i dobra komunikacja.

## **Dyrektor Szkoły Podstawowej w Pruszczu Anna Belt**

- Obecny tryb nauczania przeniósł nas lotem błyskawicy do XXI wieku. Wszystkim wydawało się , że to będzie proste, łatwe i przyjemne, bo przecież dziś każdy ma komórkę i z niej korzysta. Rzeczywistość okazała się dość brutalna. Do zdalnego nauczania telefon komórkowy nie wystarcza! Stan i ilość sprzętu technicznego, który posiadają rodzice oraz nauczyciele przedstawia się w znacznej mierze następująco: jeden używany komputer na rodzinę tj. kilkoro dzieci i rodzice pracujący z domu, prędkość, limity